

NFZ
zachęca:
darmowe badania
i pomoc medyczna
w dni wolne – więcej
na stronie 10 -11

Park i nie tylko...



75068
emedia

WSPIERAJ WYDANIE TYGODNIKA eM poprzez płatny SMS!

Wyślij SMS pod numer **75068** o treści **emedia**
(opłata 5 zł + VAT, tj. 6,15 brutto), a otrzymasz wyjątkowe tapety na telefon i komputer.

Informujemy, że numer telefonu każdego, kto wysłał SMS o treści emedia pod nr 75068, zostaje zapisany w bazie należącej do Radia eM Kielce. Więcej na <https://emkielce.pl/dopobrania>



Politechnika Świętokrzyska
Kielce University of Technology

Praktyczna wiedza się opłaca

Zostań
inżynierem!

Trawa rekrutacja dodatkowa



Nasi Absolwenci
w rok po ukończeniu
studiów:

90%

znalazło
pracę!

73%

wykonuje pracę zgodną
z kierunkiem studiów

35%

pracuje w trakcie
studiów

38%

zarabia powyżej 4 500 zł.



www.tu.kielce.pl

Badanie ekonomicznych losów absolwentów zrealizowane przez Akademickie Centrum Kariery Politechniki Świętokrzyskiej.



➔ W następnym wydaniu tygodnika kolejny dodatek historyczny

12 września 2021 oddamy w Państwa ręce kolejny numer dodatku historycznego „One miały odwagę... Wspaniałe, ale nieznane historie kobiet ziemi świętokrzyskiej”. Cykl składa się z sześciu części. Zapraszamy do lektury.

Redakcja

Zmiany w Straży Miejskiej

Od 1 września pełniącą obowiązki komendanta Straży Miejskiej w Kielcach jest Barbara Brzeszcz, która przejęła to stanowisko po dotychczasowej komendant Renacie Gruszczyńskiej.



skiej. Przypomnijmy, że Renata Gruszczyńska od września jest prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. – Dla mnie to był najwspanialszy okres w życiu zawodowym. Najbardziej jestem zadowolona z tego, że wspólnie stworzyliśmy zespół ludzi, który sobie ufa i wie, że zawsze może na siebie liczyć – mówiła odchodząca komendant. Barbara Brzeszcz była dotychczas zastępcą komendanta Straży Miejskiej w Kielcach.

/mł/

Zbudują „Kubusia”

Miasto Kielce wreszcie rozstrzygnęło postępowanie przetargowe na budowę nowej siedziby Teatru Lalki i Aktora „Kubuś” im. Stefana Karckiego w Kielcach. W przetargu uczestniczyło sześć firm. Adaptacji budynków zespołu powięziennego przy ulicy Zamkowej 1 dokona firma Anna-Bud, która przedstawiła najtańszą ofertę o wartości około 37,4 miliona złotych. Teatr będzie się mieścił w gmachach, w których niegdyś były kuźnia i siedziba starosty. Znajdą się tam duża scena z widownią na 148 widzów, a także scena mała dla około 80 widzów. Prezydent



Wesprzyjmy Afgańczyków!

Niedziela, 5 września, będzie w Kościele katolickim „Dniem Solidarności z Afgańczykami”. „Wysłuchując się w głos papieża Franciszka, który wezwał wszystkich ludzi dobrej woli, by modlili się do Boga pokoju, aby zamikł szczęk oręża i by można było znaleźć rozwiązania przy stole dialogu, zwracamy się z apelem do pasterzy i wiernych Kościoła w Polsce o modlitwę i pomoc materialną dla cierpiącego ludu Afganistanu”, czytamy w apelu Episkopatu. Decyzją biskupa kieleckiego Jana Piotrowskiego w niedzielę, 5 września, w modlitwie powszechnej pomodlimy się o pokój w Afganistanie oraz w intencji Afgańczyków. Po mszach będzie prowadzona kwesta na ich rzecz.

/mł/

reklama

OKNA • DRZWI • ROLETKI • BRAMY

Wysoka jakość w najlepszej cenie

**DO KOŃCA
WRZEŚNIA
PROMOCJA
RABAT DO 30 %**

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl; www.abe.kielce.pl

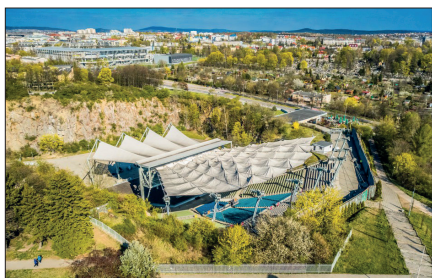
WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** ARTGRAF Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT CZYTELNIKAMI:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



Kielce podpisze umowę z wykonawcą najprawdopodobniej jeszcze we wrześniu. Później ruszą prace budowlane. /bk/

Doceniona na świecie!

Rezerwat Kadzielnia znalazł się wśród najlepszych atrakcji turystycznych na świecie. Zadecydowała o tym nagroda Travellers' Choice, przyznawana przez portal TripAdvisor na podstawie pozytywnych ocen i recenzji użytkowników, przedstawionych w mi-



nionym roku. Podróżnicy dobrze znają ten portal. Przedstawiają w nim swoje opinie na temat hoteli, restauracji czy atrakcji w Polsce i na świecie. Codziennie korzystają z niego miliony osób. Oprócz Kadzielni, w województwie świętokrzyskim nagrodą uhonorowano również sandomierski Rynek i Wąwóz Królowej Jadwigi. /wk/

Kamera na Rynek

Na jednej ze ścian budynku Urzędu Miasta zamontowano kamerę, dzięki której cały świat może na bieżąco śledzić, co dzieje się na kieleckim Ryнку. Od momentu uruchomienia, czyli w ciągu sześciu dni, już blisko dziesięć tysięcy osób zajrzało do centrum miasta. W ten sposób promują się także m.in. Warszawa, Kraków, Wrocław, Katowice, Poznań, Gdańsk, Gdynia, Sopot i Zakopane, plaże nad Bałtykiem, Kasprowy Wierch, a w naszym regionie – Starachowice, dąb „Bartek” i wiatrak w Krasocinie. Widok z kamery jest dostępny na oficjalnej stronie internetowej miasta, w aplikacji na smartfony WebCamera.pl oraz na portalu WebCamera.pl. /wk/

Dworzec znów opóźniony

PKP S.A. po raz czwarty przesunęło rozstrzygnięcie przetargu na modernizację kieleckiego dworca kolejowego. Potencjalnych wykonaw-

ców poznamy dopiero 13 września, ponad półtora miesiąca po pierwotnym terminie rozstrzygnięcia, zaplanowanym na 22 lipca. – Powodem przesunięcia jest duża liczba pytań złożonych przez potencjalnych wykonawców, to zaś wynika z bardzo dużego zainteresowania



przetargiem na przebudowę dworca – tłumaczy Bartłomiej Sarna z PKP S.A. Na czas remontu obok obecnego budynku stanie dworzec tymczasowy. /wd/

Konsultacji nie będzie

Mieszkańcy Ślichowic złożyli petycję, w której sprzeciwiają się budowie bloku pomiędzy ulicami Szajnowicza-Iwanowa a Massalskiego. Według nich inwestycja spowodowałaby drastyczne utrudnienia komunikacyjne. Sekretarz miasta Szczepan Skorupski podkreśla, że mieszkańcom przysługuje prawo do odwołania,



jednak prezydent jest „związany wnioskiem”. – Nie może go modyfikować ani zmieniać bez zgody wnioskodawcy. Nie jest również upoważniony do badania zasadności i celowości inwestycji – wyjaśnia sekretarz. /wk/

Poprawią chodnik

– Chodnik na ulicy Głowackiego w Kielcach wygląda fatalnie. Między płytami rosną chwasty sięgające prawie kolan. Przecież to centrum miasta! Jak to możliwe, że nikt tego nie porządkuje?! – zwrócił się z interwencją do



Tygodnika eM Kielce nasz czytelnik. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Miejskim Zarządem Dróg w Kielcach. – Przekażę interwencję do naszego działu utrzymania i zlecimy to zadanie Regionalnemu Przedsiębiorstwu Zieleni – obiecał Jarosław Skrzydło, rzecznik MZD. /mn/

Pruś uratowany

Nie doszło do kolejnego trzęsienia ziemi w Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Zabrakło głosów do odwołania Andrzeja Prusia z funkcji przewodniczącego. Przypomnijmy, że taki wniosek złożyli członkowie klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Koalicji Obywatelskiej. Ich zdaniem Andrzej Prus nie wykonuje właściwie obowiązków i nadużywa uprawnień. Radni zarzucali Prusiowi, że „od początku kadencji zachowuje się w sposób



przynoszący ujemę regionowi i mieszkańcom, a także w sposób kształtujący negatywny wizerunek sejmiku województwa i kompetencji radnych”. W głosowaniu wzięło udział 28 radnych. Do odwołania Andrzeja Prusia potrzebnych było 15 głosów. Za zagłosowało 14 radnych, przeciw – 12, a wstrzymało się dwóch. Głosowanie było tajne. /mł/

Sołowow atomowo

Kielecki miliarder Michał Sołowow zapowiedział, że wspólnie z Zygmuntem Solorzem, właścicielem Cyfrowego Polsatu wybudują elektrownię



jądrową w Polsce. Biznesmeni chcą wykorzystać amerykańską technologię małych reaktorów modułowych, czyli tzw. SMR. Elektrownia ma powstać w Pątnowie i wykorzystać potencjał Zespołu Elektrowni Pątnów Adamów Konin. Ma ona przekształcać „brudną” energię produkowaną w Polsce na „czystą i taną”. Z założeń wynika, że w Pątnowie powstanie od czterech do sześciu reaktorów o mocy 300 MW każdy. /mł/

Wyleczą raka

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Czerwonej Górze powstanie oddział chemioterapii dziennej dla pacjentów z rakiem płuc. Będzie działał w miejscu izby przyjęć, która pod koniec bieżącego roku zostanie



przeniesiona w inne miejsce. Tym samym pacjenci onkologiczni poczują się bezpieczniej, ponieważ nie będą mieli kontaktu z innymi chorymi. Przygotowanie pomieszczeń na potrzeby nowego oddziału rozpocznie się jeszcze w tym roku. Inwestycja ma zakończyć się w pierwszej połowie 2022 roku, a przyjmowanie pacjentów, jeśli wszystko pójdzie dobrze, zacznie się w drugiej połowie roku. /mn/

Afgańczycy w Kielcach?

Sekretarz miasta Szczepan Skorupski uważa, że deklaracja przyjęcia uchodźców z Afganistanu do Kielc nie powinna być podjęta



pochopnie. – Osobom i rodzinom, szczególnie po traumatycznych przeżyciach, należy zapewnić w mieście bezpieczne schronienie i stabilne warunki bytowe. Są to osoby o odrębnej kulturze i religijności, dlatego do ich przyjęcia należy przygotować społeczność lokalną. Na dzień dzisiejszy nie możemy podjąć zobowiązania o udzieleniu pomocy osobom z Afganistanu, gdyż wymaga to zaplanowania stosownych pieniędzy w budżecie miasta – tłumaczy sekretarz. /wk/

Afrykańscy koncertują

Muzycy z African Music School wystąpią w Kielcach i Zagnańsku. Założycielem szkoły jest polski misjonarz, brat Benedykt Pączka. – Szkoła zachęca młodych do tego, żeby brali do rąk instrumenty, a nie broń. Nasz pobyt w Polsce ma konkretne cele. Chcemy lepiej wy-

kształcić trzech chłopców, którzy będą tu grali. Będziemy też prosić o wsparcie dla budowy nowej siedziby szkoły – mówi misjonarz. Koncerty odbędą się w sobotę, 4 września o godz. 18.30, w Pałacyku Zielińskiego (bilet 10 zł) oraz w niedzielę, 5 września o 17, w kościele św. Rozalii i św. Marcina w Zagnańsku. W programie muzyka jazzowa, polska oraz afrykańskie rytmy. /wd/



Konopie na... wierzbie

Wszyscy wiedzą, że nie ma co obiecywać gruszek na wierzbie. Jak się jednak okazuje, sprawa wygląda inaczej, gdy chodzi o konopie indyjskie. Ich nielegalną uprawę zlokalizowali na wierzbie policjanci z Buska-Zdroju. Na wysokości około sześciu metrów nad ziemią, na



gałęziach znajdowały się dwa plastikowe pojemniki z ośmioma krzakami konopi. Rośliny były w różnej fazie wzrostu, od 100 do nawet 220 centymetrów wysokości. Zabezpieczone krzewy zostały przewiezione do komendy i trafiły do policyjnego laboratorium. „Ogrodnikowi” mogą grozić trzy lata więzienia. /ar/

Podsumowali wakacje

197 wypadków drogowych, 19 ofiar śmiertelnych i 240 rannych – to bilans wakacji na świętokrzyskich drogach. – Najliczniejszą grupę ofiar stanowili kierowcy i piesi – po sześć osób. Zginęło też czterech motocyklistów i trzech rowerzystów. Zatrzymaliśmy 1068 nietrzeźwych kierowców. W czasie wakacji za przekroczenie prędkości prawo jazdy straciło 543 kierujących – wylicza nadkomisarz Kamil Tokarski, rzecznik świętokrzyskich policjantów. Dla porównania: w ubiegłoroczne wakacje doszło do 195 wypadków, w których zginęło 13 osób, a 240 zostało rannych. Zatrzymano łącznie 953 nietrzeźwych kierujących. /ar/

Pomogliśmy!

236 tysięcy złotych zebrała Caritas Diecezji Kieleckiej na pomoc poszkodowanym przez wichury i nawałnice, jakie szalały na przełomie maja i czerwca. Taką kwotę udało się uzyskać dzięki zbiórkom parafialnym i wpłatom na konto fundacji. Pomoc trafi do osób, które ucierpiały w naszej diecezji. – Przekazaliśmy już 165 tysięcy złotych 47 rodzinom. Wsparcie otrzymali poszkodowani z parafii Działoszyce, Staradów i Dzierżanin. Bardzo nam zależało, żeby trafiło ono do nich niezwłocznie. Po kilkunastu dniach nawałnica dotknęła także okolice Koniecpola. Poszkodowanym z tamtych terenów także postaramy się pomóc – wyjaśnia ks. Krzysztof Banasik, wicedyrektor Caritas Diecezji Kieleckiej. /mł/



Viva Espana!!

Trzy koncerty z muzyką hiszpańską i pięć filmów uhonorowanych najwyższymi nagrodami na prestiżowych festiwalach – takie wydarzenia znajdą się w programie III Festiwalu Filmu i Muzyki Hiszpania, który rozpoczął się 3 września w Filharmonii Świętokrzyskiej. Dziś (niedziela) o godzinie 11 odbędzie się koncert rodzinny „Muzyczna Corrida”. Przez cztery kolejne dni wyświetlane będą filmy: dramaty „Ból i blask”, „Yuli” i „Petra” oraz komedia „Człowiek, który zabił Don Kichota”. Festiwal zakończy koncert „Viva Espana”, który odbędzie się 10 września o godzinie 19. Oprócz tego będzie m.in. degustacja wina, punkt informacyjny z materiałami o Hiszpanii. /bk/

reklama



RADIO TAXI

LIDER

19-666

41 345 88 88

510 33 80 80



Zmiany stanowią nieodłączny element naszego życia i pozwalają się rozwijać. Ta zasada sprawdza się w również w przypadku miast. Inwestycje, modernizacje, przebudowy, rewitalizacje i rewaloryzacje – bez nich samorządy niemalże nie mogłyby istnieć. Postanowiliśmy więc sprawdzić, jak Kielce radzą sobie pod tym względem

autor: Weronika Kępa

O wielu inwestycjach mówi się od lat. Pomysły na ich realizację zostały przedstawione jeszcze przez poprzednią władzę, jednak z uwagi przede wszystkim na brak pieniędzy lub odpowiednich porozumień nie zostały wprowadzone w życie.

PARK MIEJSKI, I NIE TYLKO

Do takich projektów z pewnością można zaliczyć rewitalizację Parku Miejskiego im. Stanisława Staszica. Z początkiem 2021 roku miasto rozpoczęło wstępne prace w tym kierunku. - Pierwsze działania polegające na usunięciu chorych drzew zostały już wykonane, ale chcemy, by park zyskał nowe oblicze. Dalej poszukujemy jednak możliwości dofinansowania na kompleksowy remont - informuje Tomasz Porębski, rzecznik prasowy prezydenta.

Pojawiła się również długo wyczekiwana decyzja w sprawie przebudowy Hali Legionów. W lipcu miasto otrzymało z ministerstwa ponad 28 mln zł. dofinansowania na ten cel. - Jesteśmy przygotowani finansowo na pierwsze kroki. Mamy przygotowane 100 tysięcy złotych w tym roku i 200 w kolejnym na

projekty. Teraz możemy też rezerwować pieniądze na budowę – wyjaśniał wówczas wiceprezydent Marcin Chłodziński.

W Kielcach od wielu lat mówi się również o przebudowie Placu Wolności i utworzeniu parkingu podziemnego. – To miejsce jest bardzo ważne i stanowi element reprezentacyjny naszego miasta. Odbywają się tam różnego rodzaju uroczystości, zlokalizowany jest tam pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. W ramach inwestycji zostałyby zmodernizowane wszystkie drogi wokół placu, pojawiłyby się elementy małej architektury, wymieniona zostałaby nawierzchnia oraz chodniki. By móc zrealizować projekt, wystąpiliśmy do ministerstwa o pomoc w poszukiwaniu partnera prywatnego – tłumaczy Porębski. Oprócz tego w przyszłości miasto planuje również poprawić dojazd do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, przeprowadzić zieloną rewitalizację śródmieścia Kielce, a także wybudować kanalizację w rejonie ulic Biesak, Dobromyśl, Kamińskiego i 1-go Maja. Obecnie władze czekają na decyzję w sprawie dofinansowania projektów w ramach rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

MŁODZIEŻ PRZED WSZYSTKIM

Wśród największych inwestycji miasto wymienia również te zgłoszone do Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. - Mówimy przede wszystkim o skateparku i pumtracku. W przypadku tego pierwszego mamy już rozstrzygnięte postępowanie przetargowe, więc niebawem powinny ruszyć prace nad jego modernizacją i rozbudową. W przypadku pumtracku oferta przekroczyła budżet zarezerwowany na ten cel, więc musieliśmy unieważnić postępowanie przetargowe i ogłosić kolejne. Czekamy na oferty, mają one spływać do 9 września. Mamy nadzieję, że tym razem uda się wyłonić wykonawcę – tłumaczy Porębski.

W ramach KBO powstanie również kompleks boisk przy Szkole Podstawowej nr 1. Poza tym SP nr 34 doczeka się nowego dachu, uczniowie I LO im. Stefana Żeromskiego będą mieli halę sportową z łącznikiem i dodatkowe sale dydaktyczne, z kolei ci uczęszczający do Zespołu Szkół nr 2 - rozbudowany internat. Zmodernizowany zostanie również stadion lekkoatletyczny przy ul. Leszka Drogozsa.

Jednak dla dzieci ważny jest nie tylko rozwój fizyczny, ale również intelektualny. Od lat dba o niego Teatr Lalki i Aktora „Kubuś”, który w końcu doczeka się nowej siedziby.

- Rozstrzygnęliśmy kolejne postępowanie przetargowe. Wykonawcą będzie firma Anna-Bud. We wrześniu chcemy podpisać umowę, więc prace budowlane rozpoczną się jeszcze w tym roku. Termin zakończenia realizacji inwestycji to czerwiec 2023 roku – informuje Porębski. Całość będzie kosztować około 37 mln zł.

BUDYNKI I DROGI

Jeśli mowa o budynkach, największą i najważniejszą realizowaną inwestycją są tzw. Jeziorany, gdzie powstają nowoczesne mieszkania socjalne. We wrześniu do użytku zostanie oddany kolejny budynek, stworzony w ramach trzeciego etapu.

- Mamy już podpisaną umowę z wykonawcą na etap czwarty. Jego realizacja rozpoczęła się w lipcu i zakończy w czerwcu przyszłego roku. W 2022 zostanie z kolei ogłoszony przetarg na ostatni, piąty etap – informuje Krzysztof Miernik, p.o. dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków.

Kielczanie muszą też przygotować się na kolejne remonty dróg. We wrześniu rozpocznie się bowiem przebudowa ul. Domaszowskiej, Żniwnej i skrzyżowania al. Solidarności z Tyśiąclecia Państwa Polskiego. W tym roku miasto planuje też rozpocząć budowę kolejnych ścieżek rowerowych i wdrażanie Inteligentnego Systemu Transportowego.

- Obejmie on między innymi wymianę sygnalizacji świetlnej, korekty geometrii niektórych skrzyżowań, roboty ziemne mające na celu umieszczenie światłowodów, kamer, czujników i znaków. Obecnie trwa jego projektowanie w Hiszpanii – informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach.

Choć nic nie jest jeszcze przesądzone, w przyszłym roku władze miasta chcą ruszyć między innymi z przebudową ul. Słowackiego. - Kolejna sprawa, która może się rozpocząć to

budowa drogi na osiedlu Dąbrowa II. Jesteśmy przygotowani do realizacji tej inwestycji, ale od wielu lat hamuje ją kwestia przebiegającego tam gazociągu. Ma on zostać zlikwidowany. Te prace się jednak mocno przeciągają, ale powinny się zakończyć w przyszłym roku. Wówczas jesteśmy gotowi na ogłoszenie przetargu – mówi Skrzydło.

W planach jest również przebudowa odcinka Wojska Polskiego, Orłąt Lwowskich, Klonowej i Górników Staszicowskich. Wszystko zależy jednak od pieniędzy, którymi będzie dysponować miasto.◀

reklama

WYBIERZ
 swój kierunek!

REKRUTACJA
 NA STUDIA



rekrutacja.ujk.edu.pl

ZAPISZ SIĘ!
 Rejestracja do 15 września


 Uniwersytet
 Jana Kochanowskiego
 w Kielcach

MO02/07/2021

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE



Od **soboty 4 września 2021 r.** wprowadzone zostaną zmiany w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej:

- dla autobusów podmiejskiej **linii 19** w dni robocze kurs z godziny 20:15 z Kielc do Zawady zostaje skrócony do pętli autobusowej przy ulicy Przemysłowej w Nowinach. Natomiast soboty i niedziele wszystkie kursy wykonywane do Bolechowic i Zawady zostają skrócone do pętli autobusowej przy ulicy Przemysłowej w Nowinach.
- w związku z przywróceniem przejazdu przez mostu w gminie Daleszyce autobusy **linii 11** oraz **33** wracają na trasę do Sukowa Babie (przez Suków Modrzewie).

Szczegółowe informacje na stronie www.ztm.kielce.pl

Kiedy parking *podziemny*?



autor: Weronika Kępa

O przebudowie kieleckiego Placu Wolności i utworzeniu parkingu podziemnego mówi się od siedmiu lat. Według wstępnych założeń inwestycja miała zostać oddana do użytku w 2018 roku. Jednak mimo upływu czasu prace nie ruszyły i jak informuje wiceprezydent Bożena Szczypiór, dzisiaj trudno mówić o jakichkolwiek terminach.

O sprawie przypomniał przewodniczący klubu radnych Bezpartyjni i Niezależni, Kamil Suchański. - Problem niewystarczającej liczby miejsc parkingowych w centrum miasta zgłaszany jest przez wielu mieszkańców Kielc. Również wielu przedsiębiorców z tej części miasta brak miejsc parkingowych uważa za jedną z głównych barier rozwoju w działalności gospodarczej - zauważa Kamil Suchański. Miasto poinformowało, że MZD posiada kompletną dokumentację projektową oraz ważne pozwolenie na budowę, a z kosztorysu z 2018 roku wynika, że inwestycja pochłonie około 50 mln zł. Okazuje się jednak, że w bieżącym budżecie są pieniądze jedynie na jej I etap, czyli oświetlenie.

- Zasadnicza inwestycja planowana jest do realizacji w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego. W tym celu Kielce nawiązały współpracę z ministerstwem funduszy i polityki regionalnej w zakresie poszukiwania partnera prywatnego – informuje wiceprezydent Bożena Szczypiór.

- Terminy realizacji inwestycji obecnie są trudne do określenia, ponieważ muszą być poprzedzone wielowątkową procedurą wyboru kontrahenta i będą wynikały z przyjętego harmonogramu oraz współpracy z ministerstwem funduszy i polityki regionalnej – dodaje.

Parking podziemny na Placu Wolności, jeśli powstanie, pomieści 251 aut. ◀

Pobiegli dla *Krystiana*

Były wielkie sportowe emocje i wzruszające chwile. 29 sierpnia odbył się III Charytatywny Bieg „Suków na Start”. W tym roku uczestnicy ścigali się dla 8-letniego Krystiana Ramiączka. Zwycięzcą został Michał Bąk. Za ogromne serce do biegania i do pomagania podziękowali wszystkim uczestnikom organizatorzy i rodzice chłopca. - Dziękuję wszystkim, którzy przyszli tu dzisiaj i wsparli to wydarzenie. Dla nas wszyscy jesteście zwycięzcami – podkreślała wzruszona Agata Ramiączek.

Sportowcy ścigali się na dystansie 6,3 km. Biegowi towarzyszyła zbiórka pieniędzy przeznaczona na rehabilitację chorego na porażenie mózgowe Krystiana, była też licytacja fantów dla uczestników zabawy oraz festyn rodzinny z zabawą taneczną. – Jesteśmy dumni, że taka wspaniała inicjatywa powstała w Sukowie – podkreślali mieszkańcy. – Gratulujemy zwycięzcom i cieszymy się, że co roku możemy w ten sposób pomagać. Ważne jest dla nas też to, że na bieg przyjeżdża coraz większa grupa osób spoza naszej miejscowości i także dokłada cegiełkę do tego dzieła. Pomaganie nie ma granic! Do udziału w biegu zgłosiło się 130 osób, w tym uznani sportowcy i amatorzy, mieszkańcy Sukowa, rodzina, znajomi, a nawet szkolni koledzy Krystiana, duża grupa „Zabie-

autor: Magdalena Włodarska



ganych w Kielcach” i klubu karate Chikara, przedstawiciele gminnego samorządu. Po zaciętej rywalizacji na najwyższym miejscu podium stanął Michał Bąk z Chełmiec, organizatorzy przyznali też nagrodę dla najszybszych mieszkańców Sukowa – tutaj pierwsze miejsce zajął Paweł Baran. ◀



RADIO eM 107,9 FM



Na cztery łapy

audycja miłośników
zwierząt

Piątek godz. 10.00

Zaprasza

Małgorzata Cioroch



cięża poród
miłość rodzina
wciąż więzi
ojciec krewni domownicy
relacje rozwój
syn córka związek
dom jedność
matka zdrowie
pokolenia.

100 % dla Rodziny

kryzys
wspólnota rodzinna
przodkowie
dzieci
dojrzwanie
dziadkowie
partnerstwo



RADIO eM 107,9 FM

Każda środa godz. 20.00



Teleplatforma Pierwszego Kontaktu TPK

800 137 200
JEDEN, BEZPŁATNY NUMER DLA CAŁEJ POLSKI

POMOC MEDYCZNA NOCĄ I W ŚWIĘTA

– już blisko 30 tysięcy osób zadzwoniło na TPK

Narodowy Fundusz Zdrowia przypomina, że od czerwca działa Teleplatforma Pierwszego Kontaktu (TPK). Do tej pory z konsultacji medycznych TPK skorzystało już blisko 30 tysięcy pacjentów z całej Polski (porad pielęgniarstkich – 51 procent wszystkich konsultacji, lekarskich – 49 procent).

TPK jest wsparciem nocnej i świątecznej opieki medycznej. Dzwoniąc pod bezpłatny numer 800 137 200, pacjenci otrzymają niezbędną pomoc medyczną poza godzinami pracy lekarzy

rodziny. Telefony odbierane są od poniedziałku do piątku, w godzinach od 18.00 do 8.00 rano kolejnego dnia, a w soboty, niedziele i święta TPK działa całodobowo. Połączenie jest bezpłatne.

PODCZAS POŁĄCZENIA, W RAZIE POTRZEBY, PERSONEL MEDYCZNY WYSTAWI:

- e-receptę,
- e-skierowanie,
- e-zwolnienie.

Wszystko cyfrowo i wygodnie. Natomiast jeśli konsultacja telefoniczna okaże się niewystarczająca, wtedy personel medyczny zaleci:

- wizytę w najbliższej stacjonarnej placówce nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej,
- kontakt ze swoim lekarzem POZ (w godzinach pracy POZ),
- w przypadku stwierdzenia stanu nagłego zagrożenia zdrowia i życia – wezwanie zespołu ratownictwa medycznego.

Niewątpliwą zaletą i wygodą korzystania z TPK jest fakt, że jest to jeden numer dla całego kraju. Nieważne gdzie jesteśmy – w domu, u rodziny, na urlopie wystarczy, że wykręcimy 800 137 200. Dlatego warto go mieć zapisanego w telefonie.



Z Teleplatformy Pierwszego Kontaktu mogą korzystać osoby niesłyszące.

PLATFORMA DOSTĘPNA DLA OSÓB NIESŁYSZĄCYCH

Dzięki Teleplatformie Pierwszego Kontaktu ze konsultacji medycznej mogą korzystać także pacjenci niesłyszący. Specjalnie z myślą o nich, TPK oferuje udzielanie porad przez specjalny wideoczat.

Komunikacja odbywa się w języku migowym, przy wsparciu tłumacza Polskiego Języka Migowego. W tym celu należy wejść na stronę: <https://www.nfz.gov.pl/kontakt/teleplatforma-pierwszego-kontakt/tpk-wideorozmowa-z-tlumaczem-jezyka-migowego/>



Porady w TPK udzielane są w czterech językach:

- polskim
- angielskim
- rosyjskim
- ukraińskim

Możesz także skorzystać z wiodorozmowy z tłumaczem języka migowego.

POMOC W CZTERECH JĘZYKACH

Nagle zachorowanie, kiedy zamknięte są przychodnie, nie dotyka wyłącznie Polaków, ale też przebywających w naszym kraju obcokrajowców. Dzięki Teleplatformie Pierwszego Kontaktu - 800 137 200 - ze zdalnej konsultacji z pielęgniarką, położną lub lekarzem mogą korzystać także pacjenci nie posługujący się językiem polskim. Porady prowadzone są także po:

- angielsku,
- rosyjsku (najbardziej popularny język oprócz polskiego),
- ukraińsku.



JAK SKORZYSTAĆ Z PROGRAMU?

Aby skorzystać z badań pacjent musi wypełnić ankietę, która pozwoli na ocenę czynników ryzyka, umieszczoną w Internetowym Koncie Pacjenta (IKP). Wypełnienie

ankiety powoduje wygenerowanie zlecenia pakietu odpowiedniego dla płeć oraz czynników ryzyka zidentyfikowanych u danej osoby. Wystawionego e-skierowania nie trzeba drukować ani pobierać z IKP. Wystarczy się zgłosić z do-

dem osobistym do placówki wykonującej badania w ramach umowy z NFZ.

Osoby, które nie korzystają z internetu, nie mają Profilu Zaufanego i nie logują się do IKP mogą skorzystać z pomocy konsultantów programu pod numerem infolinii 22 735 39 53.

GDZIE WYKONAĆ BADANIA?

Lista placówek (wraz z mapką), które wykonują badania znajduje się na stronie PACJENT.GOV.PL – <https://pacjent.gov.pl/aktualnosc/wystaw-sobie-e-skierowanie-na-badania>. Ich liczba jest ciągle aktualizowana – podmioty medyczne chętne do wykonywania świadczeń zgłaszają się do NFZ przez cały czas.

PROFILAKTYKA 40 PLUS CZYLI DARMOWE BADA- NIA DLA MILIONÓW POLAKÓW

Masz 40 lat lub więcej? Nie zwlekaj, skorzystaj z bezpłatnego pakietu badań medycznych w ramach projektu „Profilaktyka 40 plus”, tak jak to już zrobili tysiące pacjentów.



DLA KOGO TEN PROJEKT?

Z darmowych badań medycznych w ramach ogólnopolskiego, zdrowotnego projektu Profilaktyka 40 Plus może skorzystać każda ubezpieczona osoba, która w tym roku kończy 40 lat i więcej (nie ma górnej granicy wieku). Otrzyma ona jednorazowy dostęp do bezpłatnego pakietu badań diagnostycznych obejmującego od 6 do 12 rodzajów badań.

Tak naprawdę są to trzy pakiety. Osobny dla kobiet, osobny dla mężczyzn i pakiet wspólny dla kobiet i mężczyzn.

JAKIE BADAŃIA?

W pakietach są następujące badania:

1. morfologia krwi obwodowej ze wzorem odsetkowym i płytkami krwi,
2. stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy,
3. stężenie poziomu glukozy,
4. oznaczenie hemoglobiny glikowanej HbA1c,
5. kreatynina,
6. badanie ogólne moczu,
7. kwas moczowy,
8. krew utajona w kale,

O PROJEKCIE POWIEDZIELI



Minister Bartłomiej Chmielewicz Rzecznik Praw Pacjenta (na pikniku zdrowia na kieleckim Rynku).
– Profilaktyka, to podstawa. Ja sam wypełniłem już ankietę do projektu Profilaktyka 40 Plus. Gratuluję organizatorom pomysłu.



Małgorzata Kiebzak, dyrektor Świętokrzyskiego OW NFZ
– Zależy nam, by jak najwięcej osób się przebadalo. Zwłaszcza, że w czasie pandemii zaniedbaliśmy kwestie swojego zdrowia, a zwłaszcza profilaktyki.

9. PSA (badanie wyłącznie dla panów - w kierunku wczesnego wykrycia raka prostaty),
10. pomiar ciśnienia tętniczego,
11. pomiar masy ciała, wzrostu, obwodu w pasie oraz obliczenie wskaźnika masy ciała (BMI),
12. ocena miarowości rytmu serca.

CHCEMY SIĘ BADAĆ

Do badań najlepiej przekonywać przykładem. A osób, które już skorzystały z projektu Profilaktyka 40 Plus jest coraz więcej.

– Długo się nie zastanawiałem. Skorzystałem z infolinii i w ten sposób wypełniłem ankietę. Za dwa dni już byłem w przychodni przy ul. Warszawskiej w Kielcach, która wykonuje badania w ramach projektu. Wyniki były dobre, ale mój lekarz POZ polecił ścisłą kontrolę cholesterolu – powiedział pan Marian.

To, że warto się badać i że mieszkańcy województwa chętnie korzystają z możliwości „przeglądu” swojego zdrowia pokazały też organizowane przez Świętokrzyski OW NFZ zdrowotne eventy w Sandomierzu i Kielcach. Z różnego typu badań (m.in. pomiar ciśnienia, poziom cukru, waga, BMI, mammografia, cytologia, badania skóry dermatoskopem, konsultacje dietetyczne i lekarskie) skorzystało ponad tysiąc osób!

Dlatego nie ma się co zastanawiać i nie ma na co czekać. Najlepiej do projektu Profilaktyka 40 Plus zarejestrować się już dziś. Można to zrobić przez Internetowe Konto Pacjenta lub telefonicznie, dzwoniąc pod numer 22 735 39 53. Naprawdę warto.



Chętnych na badania i konsultacje – zarówno w Kielcach, jak i w Sandomierzu – nie brakowało. Z naszych akcji skorzystało ponad 1000 osób

Kolejne stanowisko Świętokrzyskiego OW NFZ z Profilaktyką 40 Plus i badaniami już podczas „Senioraliów” organizowanych przez Świętokrzyski Urząd Wojewódzki 8 września w Parku Etnograficznym w Tokarni. Serdecznie zapraszamy!



autor: Magdalena Nowak

Pod koniec ubiegłego roku polski rynek pracy otworzył się na personel medyczny ze Wschodu. Świętokrzyskie lecznice chętnie korzystają z ustawy ułatwiającej zatrudnianie kadry medycznej spoza Unii Europejskiej

Lekarze z Ukrainy i Białorusi pracują głównie w szpitalach powiatowych na terenie naszego województwa. Najwięcej – w szpitalu w Starachowicach.

WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI

– U nas pracuje 16 lekarzy ze Wschodu, głównie obywateli Białorusi. Dwanaście osób ma prawo wykonywania zawodu lekarza w Polsce, pozostałe powinny je niebawem otrzymać. Pierwszych dziewięciu lekarzy przyjechało do nas w lutym tego roku. Są to chirurdzy, pediatrzy, anestezjolodzy, jest też lekarz medycyny ogólnej oraz specjalista medycyny ratunkowej – informuje Katarzyna Ofman, rzecznik szpitala w Starachowicach.

Pani rzecznik podkreśla, że specjaliści zatrudnieni w starachowickim szpitalu mają bogaty dorobek zawodowy: – Często pracowali w szpitalach wojewódzkich czy uniwersyteckich, a kilka osób było ordynatorami oddziałów. Polscy lekarze potwierdzają, że to bardzo dobrzy fachowcy i współpraca z nimi układa się prawidłowo.

WSZYSCY Z UKRAINY

W szpitalu w Końskich pracuje obecnie pięciu lekarzy obcokrajowców, a najbliższym czasie zostanie zatrudniony jeszcze jeden. – Mamy epidemiologa, kardiologa, dwóch internistów, a na początku września dołączy chirurg. Wszyscy pochodzą z Ukrainy. Planujemy również ściągnięcie do pracy pielęgniarzek spoza Unii Europejskiej. Byłem we Lwowie na spotkaniu

z szefową Stowarzyszenia Polskich Lekarzy, aby doprecyzować zatrudnianie u nas ukraińskich specjalistów – mówi Rafał Krupa, dyrektor Szpitala w Końskich.

W szpitalu w Busku-Zdroju pracuje dwóch lekarzy z Ukrainy, a w niedalekiej przyszłości zatrudnionych będzie kolejnych trzech. – Nie tak dawno zaproszenie przyjęli dwaj bracia – lekarze pediatrzy z Ukrainy: Ruslan oraz Volodymyr Hnatiukowie. Niedługo dołączą dwaj kolejni ukraińscy specjaliści oraz pani doktor z Białorusi. Miałem pewne wątpliwości, jednak wziąłem pod uwagę ich staż pracy oraz kwalifikacje. Oni najpierw poznają szpital i środowisko, doskonale mówią język, no i starają się o prawo wykonywania zawodu lekarza w Polsce – informuje Grzegorz Lasak, dyrektor szpitala w Busku Zdroju.

CZEKAJĄ NA REFORMĘ

W systemie ochrony zdrowia brakuje zarówno lekarzy, jak i pielęgniarek, dlatego szpitale korzystają ze wsparcia specjalistów spoza Unii Europejskiej. Przede wszystkim jednak polska opieka zdrowotna czeka na reformę, zapowiedzianą jeszcze przez ministra Konstantego Radziwiłła. Ma ona usprawnić sieć oddziałów w taki sposób, żeby się uzupełniały. Dzięki temu pacjenci powinni mieć ułatwiony dostęp do lekarzy specjalistów i lecznictwa szpitalnego.

– W Busku-Zdroju, Chmielniku i Pińczowie są oddziały chirurgiczne, jednak tylko w Busku pracuje on całodobowo. Dopóki Polska nie będzie racjonalnie gospodarować specjalistami, będziemy wyrwać sobie polskich fachowców i zatrudniać lekarzy z zagranicy – dodaje dyrektor Lasak.

Pierwsza anestezjolog z Białorusi rozpoczęła również pracę w ostrowieckim szpitalu, który prowadzi rozmowy z kolejnymi chętnymi do pracy.

Zgodnie z prawem lekarze zza wschodniej granicy podpisują pięcioletnią umowę ze szpitalem lub przychodnią. W tym czasie powinni postarać się o uzyskanie pełnych praw do wykonywania zawodu w Polsce. Dzięki temu będą mogli zostać tu na stałe. ◀

Cztery kąty dla studenta

autor: Weronika Leszczyńska

Zbliża się rok akademicki, więc studenci szukają miejsc dla siebie. Co jest najlepszym rozwiązaniem – wynajem mieszkania czy akademik? I czy studenci z drugiego naboru mogą ubiegać się o miejsce w akademikach?

Absolwenci szkół średnich zaczynający naukę w stolicy Świętokrzyskiego często decydują się na akademik. Kielce uczelnie oferują pokoje i to wcale nie tak drogo, jak by się wydawało.

POKOIKI CZY MAŁE MIESZKANIA?

Politechnika Świętokrzyska proponuje wyremontowane akademiki z łazienką w każdym z pokoi. Student uczelni za dwuosobowy pokój zapłaci 390 złotych plus VAT. Pozostali – 410 zł. – Jeśli są wolne miejsca, istnieje możliwość wynajmu pokoju dla jednej osoby na wyłączność. W takim przypadku student politechniki płaci 650 złotych, pozostali – 680 zł. W tej chwili mamy już ponad sześćset chętnych do zamieszkania – mówi Józef Wzorek, kierownik Działu Administracji Domów Studenckich.

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach dysponuje pięcioma akademikami. Jeden z nich jest w trakcie remontu. Są w nich pokoje jedno-, dwu- i trzyosobowe. – De facto to małe, wyposażone mieszkania. W dwupokojowym znajduje się wspólna łazienka z aneksem kuchennym i lodówką. Mamy też kilka pokoi dla osób niepełnosprawnych. W ostatnich latach akademiki cieszyły się dużą popularnością, wszystkie miejsca były zajęte – informuje Piotr Burda, rzecznik prasowy UJK. Uniwersytet przyjmuje podania do 20 września. Ma pulę miejsc dla studentów pierwszego roku, dlatego osoby z dru-

giego naboru również mogą znaleźć miejsce w akademiku. – Nie znamy jeszcze nowego cennika. W poprzednim roku cena różniła się w zależności od pokoju: jednoosobowy kosztował 650 złotych, a trzyosobowy – 370 – dodaje Piotr Burda. Wielu studentów decyduje się jednak na wynajem mieszkania, samodzielnie bądź ze znajomymi. Cena zależy od dzielnicy oraz liczby pokoi i wyposażenia. W ścisłym centrum Kielce koszty wahają się od 650 złotych za kawalerkę do 2100 złotych za mieszkanie. Na Bocianku i Świętokrzyskim mieszkanie można wynająć od około 450 do 1500 złotych. Na Czarnowie i Ślichowicach cena wynosi około 1400 zł.

CO WYBIERAJĄ STUDENCI?

– Dla mnie najlepszym rozwiązaniem jest akademik. Niewiele kosztuje i można poznać ludzi z uczelni. Wynajem mieszkania jest dobrym pomysłem po studiach, kiedy ma się już stałą pracę – mówi Alicja, studentka drugiego roku prawa.

– Akademik to dobra opcja ze względu na niższą cenę. Wolę jednak mieć swój kącik, dlatego zdecydowałam się na wynajem mieszkania. Tu będę miała spokój, a w akademikach jest wielu ludzi – wyjaśnia Natalia, studentka trzeciego roku dziennikarstwa.

– Myślałem o postaraniu się o pokój w domu studenta, ale ostatecznie zdecydowałem się na wynajem mieszkania. Trzeba jednak uważać, bo warunki umowy nie zawsze są korzystne i zdarza się, że trudno z niej zrezygnować. Kiedy decydujemy się na mieszkanie ze współlokatorami, podejmujemy duże ryzyko. Nie wiadomo, czy będziemy w stanie razem funkcjonować. Teraz zdecydowałbym się na jednoosobowy pokój w akademiku – tłumaczy Wojciech, student architektury.

Żacy wybierają więc opcję, która jest dla nich wygodniejsza. Najważniejsze jednak: nie zostawiać takich decyzji na ostatnią chwilę. Bo w tym wypadku im wcześniej – tym taniej. ◀



Przed nami XIX Memorial To Miles Targi Kielce Jazz Festival. Do Kielc przyjadą tacy artyści, jak Artur Dutkiewicz, Krystyna Stańko, Adam Makowicz i Matthew Halsall, który wystąpi w Polsce po raz pierwszy

Miles i nie tylko

Festiwal rozpocznie się 23 września. O godzinie 19 zaprezentuje się Trio Artura Dutkiewicza, a o 20.30 Yarosh Organ Trio z gościnnym udziałem Dominika Wani, laureata Fryderyka 2021 w kategoriach Album Roku Jazz oraz Artysta Roku Jazz, twórcy solowego materiału dla najbardziej prestiżowej wytwórni jazzowej ECM. – Artur Dutkiewicz to świetny pianista. Pochodzi z Pińczowa, należy do najczęściej koncertujących za granicą polskich muzyków jazzowych. Wystąpił w blisko 70 krajach na całym świecie: od USA przez Europę, Afrykę, Bliski i Daleki Wschód, po Australię i Nową Zelandię – mówi Krzysztof Zięba, koordynator Festiwalu.

ZAGRAJĄ LEGENDY

Następnego dnia o tej samej porze wystąpią: Apostolis Anthimos Quartet oraz Krystyna Stańko Trio. Apostolis Anthimos od 1971 roku jest gitarzystą i perkusistą w zespole SBB, okrzykniętym najważniejszym rockowym zespołem półwiecza w Polsce. Pracował z Czesławem Niemenem, a następnie dzielił czas pomiędzy pracę w Grecji jako ceniony muzyk sesyjny i w Polsce, gdzie występował między innymi z Tomaszem Stańko. Nagrał legendarną solówkę w utworze „Paw” zespołu Dżem. Podczas koncertu Krystyny Stańko będzie można usłyszeć kompozycje, które znalazły się w na jej autorskim albumie „Fale”. Wokalistka napisała teksty, poetycko opowiadające o szczególnym dla nas wszystkich czasie ostatnich miesięcy. Program jest nastrojowy, momentami zaskakujący, przepełniony improwizacją.

Z kolei 25 września na scenie zaprezentują się Adam Makowicz i Trio Marca Coplanda. – Makowicz to absolutna legenda polskiej muzyki. Zrobił karierę w Stanach Zjednoczonych, gdzie występował z najwybitniejszymi jazzmanami świata. W jego repertuarze znajdują się klasyczne utwory jazzowe, interpretacje jazzowe muzyki klasycznej i swobodne improwizacje. Z kolei Marc Copland to fenomenalny pianista, który przez kilkanaście lat grał u boku Abercrombiego, jednego z najlepszych gitarzystów świata – mówi Krzysztof Zięba.

Ostatniego dnia Festiwalu zagrają: Jeremy Pelt Quintet oraz Matthew Halsall. – Pierwszy to uznany trębacz ze Stanów Zjednoczonych i wielokrotny laureat plebiscytu prestiżowego magazynu „Down Beat”. Natomiast Matthew Halsall to znakomity trębacz z Manchesteru, założyciel wytwórni Gondwana



Records, która w swoich szeregach ma twórców prezentujących bardzo świeże i odważne podejście do jazzu. Będzie to pierwszy jego koncert w Polsce – mówi Krzysztof Zięba.

DODATKOWA ZACHĘTA

Wszystkie koncerty odbędą się na Dużej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury. Bilety w cenie 49 złotych i 89 złotych oraz karnet 199 złotych do nabycia w kasie KCK lub przez internet. – Warto przyjść na wszystkie koncerty, bo w Kielcach nie ma zbyt wielu takich wydarzeń – przekonuje koordynator Festiwalu. – Poza tym bilety są w bardzo przystępnych cenach w porównaniu do innych festiwali. Mamy nadzieję, że to będzie dodatkową zachętą do tego, żeby nie szukać dźwięków jazzowych „z pierwszej ligi” w innych miastach Polski, bo mamy je w Kielcach.

W tym roku przypada także 20. rocznica powstania pomnika Milesa Davisa. Monument odsłonięto 28 września 2001 roku w dziesiątą rocznicę śmierci artysty, z inicjatywy Kieleckiego Klubu Jazzowego. Jego autorem i wykonawcą jest rzeźbiarz Grzegorz Łagowski. Pomnik przedstawia postać słynnego trębacza w charakterystycznej pozycji, ustawioną na niewielkim cokole przed Kieleckim Centrum Kultury. Rzeźba wykonana w brązie ma 2,25 metra wysokości i waży 400 kilogramów. ◀

Łomża Vive marzy o Final4

Szczypiorniści Łomży Vive Kielce rozpoczęli nowy sezon. Tak gorącej „jesieni” w europejskim handballu jeszcze nie było. – Naszym celem jest awans do Final Four – zapowiada Tałant Dujszebajew, trener kieleckiego zespołu.

Po poprzednim sezonie, mocno naznaczonym covidowym kłopotami, pozostał duży niedosyt. W 1/8 finału Ligi Mistrzów kielecki zespół wyeliminowało HBC Nantes z rewelacyjnym Emilem Nielsenem w bramce. W tym znowu zapowiadają się wielkie emocje. W zgodnej opinii Łomża Vive trafiła do najsilniejszej grupy w historii rozgrywek, bowiem zmierzy się w niej czterema zespołami z absolutnego topu: FC Barceloną, Paris Saint-Germain, Telekomem Veszprem i Flensburgiem-Handewitt. Stawkę uzupełniają rozwijające się i coraz groźniejsze: FC Porto, Motor Zaporozże oraz Dinamo Bukareszt. – Naszym celem jest pierwsza czwórka. Każde miejsce w górze tabeli będzie nas cieszyć – wyjaśnia Tałant Dujszebajew.

Latem doszło do dwóch znaczących korekt w kadrze. Na lewym skrzydle będzie grać Dylan Nahi. Francuz nie miał problemów z wprowadzeniem się do drużyny, podobnie jak doskonale znający hiszpański styl Miguel Sanchez-Migallon Naranjo, odpowiadający za obronę. Za rok rozsad będzie więcej, bo ogłoszono już transfery trzech graczy: Nedima Remiliego, Benoit Kounkouda i Stasa Skube. Dlatego niektórzy już



teraz zagrają o swoje „być albo nie być”. – To normalne, że nikt nie ma zagwarantowanego miejsca. Cristiano Ronaldo też miał kontrakt, a zmienił klub. Jesteśmy klubem z ambicjami, a nasz cel to gra w Final Four – przekonuje Tałant Dujszebajew. Łomża Vive w sobotę zainaugurowała sezon w Szczecinie. W środę podejmie w swojej hali Gwardię Opolę, a w następny czwartek na wyjeździe zagra z Dinamem Bukareszt. ◀

Ambicji nie zabraknie

Po dwóch latach szczypiornistki Suzuki Korony Handball ponownie zagrają w PGNiG Superlidze. W środę, w inauguracyjnej kolejce, podejmą w swojej hali FunFloor Perłę Lublin. – W tym roku czeka nas ciężkie zadanie. Tej ligi musimy uczyć się na nowo, a to wymaga czasu – mówi Paweł Tetelewski, trener kieleckiego zespołu.



Mieszanka młodości i doświadczenia - tak najprościej można scharakteryzować kadrę kieleckiego zespołu. Tyle, że na rutynę trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Honorata Gruszczyńska wraca do gry po przerwie macierzyńskiej. Podobnie jak Paulina Kasprzyk, która dodatkowo musi odbudować się fizycznie po kontuzji kolana, dlatego na parkiecie zobaczymy ją dopiero w październiku. Po kilku latach przerwy wraca też prawoskrzydłowa Katarzyna Grabarczyk. – Mamy bardzo fajny zespół. Poza mną, całkiem młody i ambitny. Myślę, że zrobimy kilka niespodzianek, ale to musimy poprzeć ciężką pracą – mówi Grabarczyk.

– To będzie duże wyzwanie. Jesteśmy beniaminkiem. Przeskok między pierwszą ligą, a Superligą jest ogromny. W niej nie da się przejść meczu bez widocznych siniaków. Każde ze spotkań będzie dużym wyzwaniem. Nie zamierzamy się jednak przed nikim kłaść. Będziemy się uczyć i iść do przodu – zapewnia doświadczona Marta Rosińska.

Suzuki Korona Handball zacznie od trzech meczów w hali przy ulicy Krakowskiej. W środę podejmie FunFloor Perłę Lublin (godz. 20.30), a w niedzielę Młyny Stojsław Koszalin (godz. 15). W następną sobotę jej rywalem będzie KPR Gminy Kobierzyce. ◀

Tu dinozaury złożyły jaja

Jesteśmy w rezerwacie przyrody w Sołtykowie. Dla tropicieli dinozaurów to miejsce szczególne. Pod koniec lat 80. ubiegłego wieku paleontolodzy odkryli tu bowiem ślady wymarłych zwierząt

– To odkrycie moje i profesora Grzegorza Pieńkowskiego z Państwowego Instytutu Geologicznego – mówi dr Gerard Gierliński, paleontolog z PIG w Warszawie. – Kawałek po kawałku odsłaniamy to, co kryje się pod powierzchnią. Dzięki temu co rusz świat geologii wstrząsa nowa sensacja paleontologiczna z Sołtykowa. Teraz są nią jaja dinozaura i ich zawartość.

JAK LWY NA SAWANNIE

Daszek osłania kamienną płaszczyznę pokrytą wgłębieniami. – To zapis polowania dwóch drapieżnych dinozaurów na stadko młodych dwuletnich zauropodów, długoszyjnych roślinożerców. Już sam fakt występowania tych roślinożerców 200 milionów lat temu w tym miejscu jest bardzo ciekawy, ponieważ z tamtego okresu mamy niewiele znalezisk, kości czy tropów tej grupy dinozaurów. Znajdujemy je przede wszystkim w osadach ze środka okresu jurajskiego. Do niedawna nawet nie wiedzieliśmy, że zauropody żyły na naszej planecie tak wcześnie – podkreśla dr Gierliński.

A więc stadko czterech młodych zauropodów zapewne uciekało przed drapieżnikami, które ukryły się w zaroślach. Przecież to scena rodem z polowania lwów na afrykańskiej sawannie. Ciekawostką jest, że młodym przyszły w sukurs dwa duże zauropody. – To najstarszy na ziemi zapis stadnego życia dinozaurów – podkreśla paleontolog.

NIE TYLKO ONE

Ten świat zapelniały także inne zwierzęta. – Żyły tu krokodylomorfy, czyli archozaury podobne do współczesnych krokodyli, oraz gady przypominające jaszczurki. Znaleźliśmy także kilka tropów pierwotnych ssaków. Przetrwały wielkie

wymieranie, które nastąpiło mniej więcej sto tysięcy lat wcześniej i było spowodowane najprawdopodobniej gigantycznym wybuchem wulkanu w centralnej części Atlantyku. Po nim nastąpiło odrodzenie ewolucyjne i to odrodzenie widzimy w Sołtykowie. Ślady, które tu znajdujemy, są tak cenne, ponieważ opowiadają nam one o świecie, który odradzał się po wielkim kryzysie – wyjaśnia prof. Grzegorz Pieńkowski. I największa sensacja. W 1998 roku profesor Pieńkowski znalazł w Sołtykowie gniazda dinozaurów z jajami. Ale wtedy świat nauki przeszedł nad tym odkryciem obojętnie. Ich czas nadszedł teraz.

EMBRIONY DINOZAUROW

Bomba wybuchła, kiedy owe skamieniałe jaja zaczął badać dr Grzegorz Niedźwiedzki, związany obecnie z uniwersytetem w szwedzkiej Uppsali: – Udało nam się zajrzeć do środka jaj i okazało się, że zachowane są w nich embriony dinozaurów. Teraz badamy te pozostałości i już niebawem powiemy państwu, który z dinozaurów złożył jaja w Sołtykowie 200 milionów lat temu. To będzie kolejna opowieść o świętokrzyskich dinozaurach.

Profesor Pieńkowski tłumaczy, że odnalezione w naszym regionie jaja dinozaurów należą do najstarszych takich znalezisk. Są w dodatku niezwykle rzadkie, zwłaszcza te pochodzące z wczesnej jury. Niedawno zostały przebadane za pomocą urządzenia o nazwie synchrotron, znajdującego się w Grenoble we Francji. Badania pozwoliły na dokładne zobrazowanie delikatnych szczątków kostnych i potwierdziły wcześniejsze ustalenia z 1998 roku, uzyskane mniej precyzyjnymi metodami. Tak więc teraz nie ma wątpliwości: mamy jaja dinozaura. ◀





Katolik chroni środowisko

autor: Aleksandra Rękas

Dbłość o Ziemię, a także zasady życia w zgodzie ze środowiskiem powinny być wpajane dzieciom od najmłodszych lat. Te zagadnienia przekazuje nam także Kościół katolicki, na przykład w encyklice papieża Franciszka „Laudato Si’”, poświęconej trosce o naszą planetę

Encyklika została zaprezentowana w 2015 roku. Z biegiem czasu nie straciła na aktualności, a prawdy w niej zawarte z całą pewnością będą służyć kolejnym pokoleniom.

ZIEMIA TO NASZ DOM

Papież Franciszek oparł się na filozofii świętego Franciszka z Asyżu, uważanego za patrona ekologii. – Encyklika „Laudato Si’” jest encykliką społeczną, ponieważ nie można mówić o ekologii bez uwzględnienia kontekstu społecznego, kulturowego i ekonomicznego. Ten głos Ojca Świętego, bardzo ważny dla chrześcijan, jest wciąż aktualny. Pan Bóg daje nam dziedzictwo świata, byśmy byli mądrymi panami tego, co otrzymaliśmy. Pytanie, jak się z tego wywiązujemy – mówi biskup kielecki Jan Piotrowski.

Jak podkreśla, współczesnemu światu nie brakuje problemów związanych ze stanem środowiska: – Warto za punkt wyjścia obrać naszą, polską rzeczywistość. Widzimy, że dawniej nie mieliśmy tylu odpadów po produkcji plastiku i innych opakowań. Dziś stało się to naszą zimą, burzącą równowagę w przyrodzie. Jednocześnie nadmierna eksploatacja dóbr sprawia, że nasz świat cierpi. Doprowadziła do tego nieracjonalna działalność człowieka, wiążąca się z pragnieniem ogromnych zysków. Bez nawrócenia się człowieka nie można mówić o powodzeniu ekologii.

W Encyklice „Laudato Si’”, Ojciec Święty zadaje pytanie, czy człowiek wie o tym, co dzieje się w naszym wspólnym domu. Zauważa, że nie obserwujemy odpowiednio tego, co nas otacza, ponieważ skupiamy się na kontekście politycznym i ideologicz-

nym. – Musimy zacząć od zrobienia porządku wokół siebie. Jestem przekonany, że każdy człowiek potrzebuje ekologicznego nawrócenia, by ulżyć światu – apeluje biskup Jan Piotrowski.

TRUJĄ WSZYSTKICH

Kontakt z zanieczyszczonym powietrzem ma negatywny wpływ na zdrowie wszystkich ludzi. Najbardziej cierpią najbardziej. – Ekologia to coś więcej niż program społeczny, gospodarczy czy polityczny. To wyzwanie dla człowieka, który musi zrozumieć, że nie można zadawać gwałtu Działu Stworzenia. Natura wymaga naszego szacunku – stwierdza biskup kielecki.

Na szczęście każdy z nas może podejmować pozytywne działania. – To choćby korzystanie z drugiej strony kartki papieru, gdy chcemy coś zapisać, zakręcanie wody podczas golenia czy mycia zębów, gaszenie światła, gdy wychodzimy z pokoju. To bardzo małe rzeczy, ale niezwykle ważne. Potrzeba pewnej dyscypliny wewnętrznej, by zaczynać od drobnostek. Trzeba czynić dobrze, pamiętając o religijnym aspekcie. Czyńmy ziemię nam poddaną, ale mądrze – dodaje Jan Piotrowski.

W swojej encyklice papież Franciszek zauważa, że dzięki odkryciom naukowym możemy korzystać z najnowocześniejszych dóbr technologicznych. „Nie możemy jednak ignorować faktu, że energia jądrowa, biotechnologia, informatyka, znajomość naszego DNA i inne możliwości, które zyskaliśmy, oferują nam straszną moc. Co więcej, umożliwiają tym, którzy posiadają wiedzę – a nade wszystko władzę ekonomiczną, aby ją wyzyskiwać – niezwykle panowanie nad całym rodzajem ludzkim i nad całym światem” – czytamy w „Laudato Si’”.

„Czyńmy sobie Ziemię mądrze poddaną” – to bardzo ważne przesłanie płynące z nauki Kościoła katolickiego i z encykliki „Laudato Si’”. Nawrócenie ekologiczne jest obowiązkiem nas wszystkich i to ono daje nam gwarancję bezpiecznego domu dla całej ludzkości. ◀



Artykuł został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach



Wyluzujcie się!

Pamiętacie Państwo „Vabank”? Na początku filmu Henryk Kwinto przychodzi do niejakiego Szpulkowskiego, by kupić samochód. Szpulkowski vel Szpula informuje go, iż Spięty organizuje duży skok i przydałby się kasiarz tej klasy, co Kwinto. Ale ten ma inne plany. – To co mam powiedzieć Spiętemu? – pyta zdesperowany Szpula. – Żeby się rozpiął! – rzuca Kwinto.

Nie wydaje się Państwu, że jest to rada ponadczasowa? Dowodząca wielkiej życiowej mądrości? Bo mnie tak. Gdyż Henryk Kwinto ma rację. Nie warto się spinać. Trzeba codziennie zachowywać pogodny dystans do świata, ponieważ i tak niewiele od nas zależy, mimo iż mamy demokrację i możemy głosować. Bezchmurny sceptycyzm wobec wszystkiego, gdyż w zasadzie najważniejsze jest to, że znów obudziliśmy się rano i znów mamy szansę zrobić w ciągu dnia przynajmniej jeden dobry uczynek. Cała reszta to kwestia drugoplanowa, choć ulegamy złudzeniu, że jest inaczej. Ale to tylko złudzenie.

Oczywiście trzeba uważać z tym rozpinaniem, zwłaszcza gdy jest się ważną figurą, taką jak obecny prezydent Stanów Zjednoczonych. Joe Biden chyba jednak za często ogląda „Vabank”, bo przesadził. Tak się rozanielił, że – jak wszyscy wiemy – znienacka wyprowadził amerykańskie wojska z Afganistanu i teraz wszyscy mają kłopot. Ale chyba szczególnie się tym nie przejął, bo jak wiadomo ludzie o czystym sumieniu śpią spokojnie, a on uciął sobie drzemkę w czasie spotkania z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu. Też niedobrze. Bo gdyby pan premier na przykład czytał mu Torę zbyt monotonnym głosem – zrozumiałbym. Ale

nie przypuszczam, by obydwaj oddali się akurat tej czynności. Co innego taki poseł Franek Sterczewski. On nie jest szczególnie ważną figurą, więc może oddać się beztróskim płacom przygranicznym – nowej dyscyplinie sportowej opozycji, zainicjowanej spektakularnym popisem posłów Dariusza Jońskiego i Michała Szczerby, duetu jeszcze zabawniejszego niż Flip i Flap. Przypomnijmy, że obydwaj dżentelmeni próbowali dostarczyć po śpiworze uchodźcom przebywającym na Białorusi, tuż przy polskiej granicy. Poseł Franek postanowił iść w ich ślady. A właściwie – biec, i to efektywnym slalomem. Niestety, przerwany w najciekawszym momencie przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, więc wyluzowany Franek nie miał okazji sprawdzić, jak żołnierze Aleksandra Łukaszenki zareagowały na jego nielegalne wtargnięcie na Białoruś. Ale może to dla niego lepiej.

Swoją drogą uważam, że prezes TVP Jacek Kurski mógłby brać z posła Franka przykład. Bo też jest za bardzo spięty. Nie każę mu pisać przy granicy, ale parę głębokich oddechów to by mu się ewidentnie przydało. Otóż pan prezes zjął ostatecznie z anteny program Jana Pospieszalskiego „Warto rozmawiać”, gdyż muzyk zaprosił do niego przeciwników szczepień. Wydawałoby się, że obywatel płacący abonament na TVP ma prawo poznać odmienny punkt widzenia na tę kwestię, ale najwyraźniej obowiązuje tu niepodważalny dogmat i niech nam się tu Pospieszalski nie wychyla, bo Pospieszalskiego usuniemy. No i usunęli. Po latach „Warto rozmawiać” znikła i to jest niepożądany efekt uboczny Narodowego Programu Szczepień. Nie wiem natomiast, czego efektem ubocznym jest postawa redaktor Doroty Kani, która niedawno została głównodowodzącą w grupie „Polska Press” (właściciel „Echa Dnia”), ale wiem, że też powinna się wyluzować i położyć boso po trawie, to jest szansa, że nabierze dystansu. Wtedy może nauczyć się logicznie dobierać argumenty. Bo pani Dorota postanowiła bronić decyzji o zwolnieniu pana Janka i wytknęła mu, że grał koncerty w Moskwie w latach 80. oraz brał udział w... Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. Kandydatce do beatyfikacji Dorocie Kani, która przeszła suchą stopą przez PRL i z której nawet Dziewica Orleańska mogłaby brać przykład, przypomnę, że na wspomnianym festiwalu nie tylko śpiewali, ale i zgarniali nagrody: Maryla Rodowicz, Skaldowie, No To Co, Trubadurzy, 2+1, Czerwono-Czarni, Krzysztof Krawczyk, Anna German, Kasia Sobczyk, Sława Przybylska, Anna Jantar, Halina Frąckowiak, a nawet Breakout.

I to tyle w kwestii tego, co powiedzieć Spiętemu. ◀

reklama



SERWIS OGUMIENIA

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Jagiellońska 92
OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażowniach
sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych
prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych
naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości
pompowanie kół azotem
komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach
sezonową przechowalnię ogumienia i kół

Od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00 – 18.00, sobota 7.00 – 15.00
Tel. 41 345-24 21 w. 325



*Formularz Twój News
dostępny po zeskanowaniu kodu QR*

MASZ PROBLEM?
Zgłoś się do reporterów Radia eM

TELEFON
interwencyjny
Radia eM:

41 349 50 40



e-mail: radio@em.kielce.pl

KIELCE / UL. LEGNICKA 28 / PLAC REM-WOD

DECORTREND

www.decortrend.pl

PON - PT: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
SOB: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

KWIATY SZTUCZNE

-40%

WYPRZEDAŻ!

WSZYSTKIE KWIATY SZTUCZNE - 40%



FILCOWE PODKŁADKI POD MEBLE

ZABEZPIECZENIE PRZED ZARYSOWANIEM PODŁOGI
SAMOPRZYLEPNE / RÓŻNE KSZTAŁTY I ROZMIARY

OKAZJA
695

50%
TANIEJ
14⁰⁰

DOSTĘPNE KOLORY:



OKAZJA
100

89%
TANIEJ
9⁰⁰

ODBLASKOWA SASZETKA / NERKA

NA KLUCZE / KARTĘ / PORTFEL / TELEFON



OKAZJA
590

51%
TANIEJ
12⁰⁰

BRELOCZEK / GROSZEK

ANTYSTRESOWA ZAWIESZKA

OKAZJA
295

26%
TANIEJ
4⁰⁰

GĄBKA FLORYSTYCZNA

MOKRA - DO KWIATÓW ŻYWYCH / CIĘTYCH

KOLOR: ZIELONY

GĄBKA FLORYSTYCZNA

SUCHA - DO KWIATÓW SZTUCZNYCH

KOLOR: BEŻOWY

OKAZJA
450

36%
TANIEJ
7⁰⁰

OKAZJA
1195

25%
TANIEJ
15⁰⁰

GĄSIOR / BALON NA WINO - 5L

ZAMKNIĘCIE NA KOREK NA PAŁĄKU

KOSZYK W ZESTAWIE

OBIERACZKA / SZATKOWNICA

WIELOFUNKCYJNY NÓŻ DO WARZYW

OKAZJA
100

60%
TANIEJ
2⁵⁰

PORĘCZNY NÓŻYK

DŁUGOŚĆ: 17 CM / DREWNIANA RĄCZKA

NA GRZYBOBRANIE / DO KUCHNI

OKAZJA
3900

20%
TANIEJ
4⁹⁰⁰

DUŻY LAMPION / LATARNIA

KRZYŻ PODŚWIETLANY DIODĄ LED / ZASILANIE: 2 X BATERIA AA

WYSOKOŚĆ: 33 CM

DONICZKI I SKRZYNI

-40%

WYPRZEDAŻ!

WSZYSTKIE DONICZKI I SKRZYNI BALKONOWE - 40%

DŁONIE - DUŻA DONICA KWIATOWA

NA NAGROBEK / BALKON / PARAPET / DO OGRODU

SREDNICA: OK. 25 CM

OKAZJA
2700

31%
TANIEJ
3⁹⁰⁰

OKAZJA
600

37%
TANIEJ
9⁵⁰

LATARKA CZOŁOWA

3 TRYBY ŚWIECENIA / ZASILANIE: 3 X BATERIA AAA

DIODA LED / MOC: 3 W

OKAZJA
1195

37%
TANIEJ
1⁸⁰⁰

WIADRO NA GRZYBY

POJEMNOŚĆ: 10 LITRÓW / PODZIAŁKA

KOLOR: BIAŁY / TRANSPARENTNY

ESTETYCZNY NADRUK

OKAZJA
595

58%
TANIEJ
1⁴⁰⁰

KOŁDRA ANTYALERGICZNA NA LATO

WYMIARY: 110X125 CM / POSZCIE Z MIKROFIBRY

OKAZJA
150

48%
TANIEJ
2⁹⁰

ZAWIESZKA DO SZAFY

O ZAPACHU LAWENDY

MASECZKA OCHRONNA

BAWEŁNIANA / WIELORAZOWA

OKAZJA
009

96%
TANIEJ
2⁰⁰



OFERTA WAŻNA OD 5.09.2021 DO 19.09.2021 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

31/01/2021/DecoTrend